

MAŁY KRASNAL

Tam na wzgórzu, tam pod lasem, stoi domek z białym dachem. W nim to mieszka mały krasnal. Kocha ludzi i zwierzątka. Lubi jak się ktoś zawsze przy nim krząta. Sam swój domek dzielnie sprząta, no i zwierzątek swych dogląda. Ma konika na biegunach, z drzewa zrobionego z czarną grzywą przyklejoną i na biało pomalowanego. Ma koteczka bielutkiego, co na piecu siedzi, miauczy i oczkami mruga. Na myszkę czyha, a jak ją dojrzy, gdy z norki wychodzi, to skok robi, a myszka sprytna zmyka. Kotek jednak dalej czeka i czeka myśląc, że może znajdzie się jakaś przekąska. Myszka zapewne przyjaciółką jest krasnala, toteż sprawną, czujną zawsze musi być i przed kotkiem umieć się skryć, by nadal przyjaciółką krasnala być.

Przed swym domkiem, tym malutkim, krasnal ma ogródek pełen kwiatów, krzewów, no i drzewek. Opiekuje się nim sam, a więc kopie, sieje, grabi, no i zbiera swoje plony jak coś dojrzewa. Ma w nim słoneczniki, które to jak żołnierze na baczność w gotowym rynsztunku stoją i witają wchodzących. Gdy słoneczko mocno świeci, to one wtedy wyglądają tak, jakby one świeciły i blask dawały, bo przecież słoneczka przypominają. Co prawda nie grzeją, ale urok piękny mają, a tymi czarnymi, do tego bardzo dużymi oczkami spoglądają. Od czasu do czasu one to właśnie pszczołki, bączki, osy goszczą. Niekiedy też kolorowym motylkom gościć się pozwalają. Urok piękny wtedy idącym gościom do krasnala dają.

Zaglądają tam zajączki i dzikie króliczki, bo sałaty i kapusty krasnal zasiał w bród. Zielony cały jego ogród, a dla zajączków to wielka frajda jest, a i marchewkę też uda im się zjeść. Trawkę świeżą, zieloną chętnie obskubują też. A krasnal, właściciel ogródka z tego cieszy się, bo nie musi kosić jej. Równiuteńka i zielona, zawsze wypieszczona jest. Równo zawsze przycięta, trawnik jak z obrazka zdjęty. Hura, króliki i zajączki. Krasnal mówi: wielkie wam dzięki.

Krasnal taki malutki, mało zapewne je i prędko się męczy. Kupił więc sobie hamak. Zawiesił między drzewkami i buja się, buja i to na świeżym powietrzu. Po co ma siedzieć w swoim domeczku. Tak sobie żyje krasnal mały, który gości zawsze pełno ma, nowości z okolicy wszystkie zna. Zwierzątka wszystkie go kochają i w pracy pomagają, doglądają, ale też co dobre mu zjadają.

Grażyna Schneider